Rok Nr. 73. Sosnowiec, poniedziałek 14 marca 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

ODDZ AŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Krwawe wybory prezydenta Rzeszy

Niesłychane metody hitlerowców. — „Precz z żydami"

BERLIN, 13. 3. (wł.) Noc dzisiejsza, poprzedzająca dzień wyborów prezydenta Rzeszy niemieckiej, obfitowała w krwawe starcia na całym terenie Niemiec.

Niezwykle krwawe bójki toczyły się nad ranem w Moabicie berlińskim pomiędzy hitlerowcami, Reichsbahnerem i komunistami. Zraniono kilkanaście osób. Policja aresztowała 152 uczestników walki.

Na jednem z przedmieść Berlina zastrzelono dziś rano policjanta.

W Ruhrze w czasie bójki zabito trzy osoby.

Od wczesnego rana ilość głosujących była bardzo znaczna. Około południa sygnalizowano z terenu Rzeszy około 50 proc. głosujących, w godzinach wieczorowych frekwencja wahała się od 70 proc. do 90 proc.

Przed wieczorem nadeszły wiadomości z drobnych okręgów wyborczych.

W Meklemburgu w 98 drobnych okręgach wyborczych większość otrzymał Hindenburg, przy dużej konkurencji Hitlera.

W Apol' przytłaczająca większość głosowała na Hindenburga.

Szpitale i schroniska według ordynacji wyborczej w Niemczech stanowią odrębne obwody wyborcze. W rozmaitych miejscowościach Rzeszy w szpitalach i schroniskach większość otrzymał Hindenburg.

Hitlerowcy nie gardzili żadnymi trickami wyborczymi. W Meklemburgji wydano nadzwyczajne dodatki o nagłym zgonie Hindenburga na udar sercowy. Plotka została natychmiast zdementowana.

Agitacja hitlerowców odbywała się pod hasłem: „precz z żydami".

Karykatury wyborcze wyobrażały żydów z pejsami i w kapotach z napisem: „Miljon żydów chce opanować 62 miljony niemców".

Na 40 miljonów uprawnionych do głosowania, potrzeba jest 18 miljonów głosów, aby Hindenburg wybrany został w pierwszem głosowaniu.

W czasie wyborów do Reichstagu, stronnictwa popierające obecnie Hindenburga, otrzymały 17 milj. 800 tys. głosów.

Panuje przekonanie, że Hindenburg, mimo zaciekłej agitacji hitlerowców, zostanie wybrany prezydentem już w dzisiejszem głosowaniu.

Według nadchodzących wiadomości późnym wieczorem, Hindenburg zdobywał wszędzie większość głosów. Reszta przypadała na Hitlera, stalhelmowca Duesterberga, komunistę Thaelmanna i radcę Wintera.

Według prowizorycznych obliczeń, w głosowaniu wzięło udział 36 miljonów ludzi.

Pełnomocnictwa dla prezydenta Rzplitej

ZMIANY POCZYNIONE W PROJEKCIE RZĄDOWYM.

WARSZAWA, 13. 3. Na posiedzeniu komisji prawniczej sejmu uchwalono ustawę o pełnomocnictwach dla prezydenta Rzplitej. W projekcie przedłożonym przez rząd komisja poczyniła następujące zmiany:

1) wyłączono z pełnomocnictw ustawodawstwo socjalne (wniosek referenta pos. Paschalskiego);

2) wyłączono możność nakładania drogą dekretu prezydenta Rzeczypospolitej nietylko nowych podatków, lecz także możność podwyższenia stawek podatków istniejących (wniosek pos. Paschalskiego);

3) wyłączono możność zaciągania pożyczek zagranicznych (wniosek p. Byrki z klubu BBWR.);

4) wyłączono prawo zatwierdzania zmian statutu banku polskiego (wniosek pos. Rybarskego z klubu Narodowego);

5) wyłączono możność zmiany rozporządzenia prezydenta Rzplitej z 1927 roku o stabilizacji złotego, który to dekret reguluje nasz system monetarny (wniosek pos. Rybarskiego).

Ustawę o pełnomocnictwach uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu. Na plenum sejmu znajdzie się ona w nadchodzący poniedziałek.

DO WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

WARSZAWA, 13. 3. (wł.) — Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych przeniesiony został do komendy wojewódzkiej p. p. w Kielcach, nadkomisarz Wacław Klamrzyński.

KONFISKATA ODEZW.

WARSZAWA, 13. 3. (wł.) Policja skonfiskowała dziś szereg odezw, wydanych przez organizacje w sprawie strajku generalnego w dniu 16 b. m.

OSTRY PROTEST ANGLJI z powodu niemieckich zarządzeń węglowych.

LONDYN, 13. 3. Na mocy instrukcji rządu brytyjskiego, ambasador Wielkiej Brytanji w Berlinie Rumbold złożył ostry protest przeciwko ostatniem ograniczeniom węgla brytyjskiego, importowanego do Niemiec. Ambasador, wykonywując instrukcję, podkreśla że restrykcje dotyczą w praktyce tylko węgla brytyjskiego, co stanowi wyraźne upośledzenie i co pozostaje w sprzeczności z art. 8 traktatu handlowego angielsko niemieckiego.

SŁUCHAJCIE, SŁUCHAJCIE:

Hitler odda Polsce Prusy Wschodnie...

BERLIN, 13. 3. Ogłoszony został komunikat partji narodowo socjalistycznej, z którego treści wynika, że ostatnio na terenach wschodnich Rzeszy rzucane są z samolotów ulotki, utrzymujące, że

Hitler po objęciu władzy w Niemczech, zamierza wydać Prusy wschodnie Polsce.

W tej sprawie — oświadczają autorzy ulotek — pełnomocnik Hitlera, poseł Goering, miał rzekomo w ostatnich dniach trzykrotnie odwiedzić ambasadora francuskiego w Berlinie Francois Ponceta i oświadczyć mu, że narodowi socjaliści nie będą stawiali oporu przeciwko ewentualnemu obsadzeniu Prus wschodnich przez Polskę.

Kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej zaprzecza powyższej wiadomości. Jednocześnie ukazał się komunikat kierowniczych sfer narodowo - socjalistycznych, występujący przeciwko doniesieniom, mówiącym o nawiązaniu przez Hitlera kontaktu z ambasadorem francuskim w Berlinie oraz o rozmowie, jaką przewódca narodowych socjalistów odbyć miał z pułkownikiem francuskim Bidou.

Zarządzenie to wywołało w Niemczech zrozumiałą sensację, stając się źródłem niepokojących pogłosek o przygotowaniach narodowych socjalistów do puczu, zwłaszcza, że na dzień wyborów Hitler wraz ze swoim sztabem zjeżdża do Koburga.

ZMIANA NA STANOWISKU MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

WARSZAWA, 13. 3. Jak się dowiadujemy, w związku z zamierzoną rekonstrukcją rządu nastąpiłaby zmiana na stanowisku ministra spraw wojskowych.

Marszałek Piłsudski miał przed wyjazdem na urlop wyrazić życzenie, aby na stanowisko to powołany został jeden z inspektorów armji. Wymieniają przytem nazwiska pp. gen. Rydza - Śmigłego i gen. Sosnkowskiego, chociaż niewykluczone że ministrem spraw wojskowych mianowany będzie inny generał.

Marszałek Piłsudski zatrzymałby tylko stanowisko generalnego inspektora sił zbrojnych, zachowując w ten sposób możność kontroli spraw wojskowych.

W kołach politycznych uchodzi za rzecz pewną, że przy rekonstrukcji rządu premjer Prystor nadal pozostanie na stanowisku prezesa rady ministrów, aby móc przeprowadzić opracowany i już częściowo zrealizowany plan walki z kryzysem.

ZABAWA, A W RZECZYWISTOŚCI NIELEGALNE ZEBRANIE.

WARSZAWA, 13. 3. (wł.) — Policja warszawska aresztowała 140 osób w sali przy ul. Leszno 46, które zebrały się pod pozorem zabawy, w rzeczywistości zaś było to nielegalne zebranie wywrotowców.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA.

WARSZAWA, 13. 3. (wł.) Głośny swego czasu z zajścia z mjr. Sobolewskim w „Oazie" student pers, Usmi - bey, popełnił dziś rano w domu studenckim przy ul. Grójeckiej samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru. Przyczyna targnięcia się na życia narazie nieznana.

Sowiety gotują się do wojny

„Piatiletka" na użytek wojska.

RYGA, 13. 3. Propaganda militaryzmu sowieckiego przybiera coraz bardziej wyraźne formy. W t. zw. pałacu armji czerwonej w Moskwie pod przewodnictwem prezesa Osoawiachima, członka rady rewolucyjno - wojennej, Unszlichta, odbyło się zgromadzenie delegatów fabryk moskiewskich, na którem Unszlicht wygłosił przemówienie o sytuacji międzynarodowej, która, zdaniem mówcy, w chwili obecnej coraz bardziej się komplikuje. Wobec niebezpieczeństwa wojny, należy przemysł sowiecki reorganizować w ten sposób, aby fabryki mogły być w jaknajszybszym terminie przystosowane dla potrzeb wojennych. Unszlicht zakończył swoje przemówienie apelem, aby ochotnicy przekształcili każdą fabrykę w twierdzę wojenną. Przemówienie Unszlichta jest oficjalnem potwierdzeniem, iż pięcioletni plan gospodarczy ma na celu przygotowanie przemysłu sowieckiego do stanu wojennego.

USTĄPIENIE PREZESA ANUSZA.

WARSZAWA, 13 3. Jak się dowiadujemy, p. Antoni Anusz zrzekł się stanowiska prezesa zarządu głównego związku strzeleckiego.

Funkcję prezesa objął z urzędu dotychczasowy wiceprezes senator inż. Jerzy Iwanowski.

Niemcy boją się stabilizacji pokoju.

Zwalczają ideę rozbrojenia moralnego.

Przez długie lata dumną dewizą niemców było, że „nikogo się nie boją, tylko Boga". Niewiele, coprawda, dali dowodów swej „bojaźni bożej" podczas wielkiej wojny. Obecnie jednak, coraz liczniejsze mamy dowody, że Niemcy współczesne możą już i Boga się nie boją wcale. natomiast boją się napewno... pokoju.

Wydany w Genewie przez niemieckie stowarzyszenie przyjaciół ligi narodów tygodnik w języku francuskim zwraca się wprost i otwarcie przeciwko podniesionej z inicjatywy polskiej idei rozbrojenia moralnego. Zdawałoby się, że temat — na terenie genewskim — dość trudny i niewdzięczny. Widocznie jednak inicjatywa polska poważnie krzyżuje plany niemieckie, skoro propaganda niemiecka podjęła się tak trudnego i niewdzięcznego zadania. Dowodzi tego propagandowy tygodnik niemiecki, że idea rozbrojenia moralnego przeszkadza... rozbrojeniu wojskowemu. Risun teneatis, amici! Niemcy widocznie uważają publiczność genewską za bardzo naiwną, skoro mają odwagę głosić taką niedorzeczność. Propaganda niemiecka usiłuje wmówić w świat, że niebezpieczeństwem grozi broń, nie ręka, która nią włada. A przecież, broń nawet najniebezpieczniejsza jest rzeczą martwą, dopóki nie znajdzie się ręka, która zechce i potrafi uczynić z niej morderczy użytek. Wola i myśl ludzka, a więc czynniki moralne i umysłowe — oto istotne źródło niebezpieczeństwa wojennego.

Ale niemcy boją się panicznie, by te źródła nie wyschły w ich własnych sercach i duszach. Boją się „rozbrojenia moralnego" przedewszystkiem dla siebie. W połączeniu z ujawnioną już na terenie komisji rozbrojeniowej taktyką ambasadora Nadolnego, jasne jest już, jakie plany roją się niemcom w związku z akcją rozbrojeniową. Chodzi im o to, by pod pretekstem „równości zbrojeń" uzyskać prawo jawnego zbrojenia się, wbrew zobowiązaniom traktatu wersalskiego, no i chodzi o to, by niemcom nikt nie przeszkadzał w dalszem „moralnem zbrojeniu się", tj. w podtrzymywaniu i ekscytowaniu szału „rewanżowego".

Jak wrażliwe są Niemcy na wszelką wieść o możliwości unormowania stosunków ze swym sąsiadem wschodnim, tj. z Polską, mamy znowu świeży dowód. W prasie niemieckiej rozeszła się pogłoska, że rząd polski zaproponował rządowi niemieckiemu zaprzestanie wojny celnej, która — z winy Niemiec — trwa już lat 7 i wzajemne zniesienie wszelkich bojowych zarządzeń celnych. Zaznaczyć należy, że ze sfer miarodajnych rządu polskiego brak potwierdzenia tej wiadomości. Ale już samo jej ukazanie się na szpaltach prasy wystarczyło, by takie organy jak „Koelnische Ztg.", a przedewszystkiem „Deutsche Tagesztg." uderzyły na alarm. Organ prawicowy jest zdania, że rząd polski powinien znieść wszelkie zarządzenia, skierowane przeciwko importowi niemieckiemu, nie pytając wcale, czy i jaką uzyskać ma rekompensatę ze strony niemieckiej. Inaczej, projekt polski traktowany jest, jako „nieszczery i bezwartościowy".

I tutaj znowu ujawnia się strach niemiecki przed każdym krokiem, który prowadzić może do utrwalenia pokoju. A potrzeba „rozbrojenia moralnego" Niemiec ustawicznie znajduje dziesiątki faktów potwierdzających. Ostatnio w Prusach Wschodnich zamordowano, z pobudek nienawiści plemiennej, nauczyciela polaka — Lanca.. Niemieckie „rozbrojenie moralne" zdołało przekroczyć nawet słupy graniczne i dało znać o sobie w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. We wsi Gościejowo pod Rogoźnem (pow. obornicki) zamordowany został 12-letni uczeń szkoły polskiej Marcin Lijowski przez 15-letnich chłopców niemieckich, uzbrojonych w kije z nabitemi na nie grubemi gwoździami.

Jakie rezultaty daje „uzbrojenie moralne" wśród młodzieży niemieckiej w Berlinie, o tem nie potrzeba pisać, wobec codziennej kroniki mordów i objawów wyuzdania. Jak widzimy, niebezpieczeństwo „rozbrojenia moralnego" nie grozi wcale niemcom. Niepotrzebnie tedy ich propaganda wysila się na jego zwalczanie.

Asper.

Do ogółu pracowników Zagłębia.

Wniesiony do sejmu projekt rządowy ustawy scaleniowej, wprowadzający nowe ubezpieczenie na starość, na wypadek śmierci i inwalidztwa, spotkał się z gwałtownym atakiem ze strony P. P. S. C. K. W., która, pragnąc się **odegrać za** stracone wśród mas robotniczych zaufanie, próbuje nowy strajk wywołać.

W czyim interesie i poco? Żeby demonstrować przeciw tej ustawie? Żeby przeciw niej protestować? Tylko poto?

Wszak ustawa ta będzie opracowywana w sejmie i jego komisjach, gdzie głos przedstawicieli robotników będzie miał należytą wagę, a organizacje pracownicze będą mogły złożyć swoje postulaty i życzenia. I to jest normalna droga postępowania i o niej pamiętać powinni wszyscy, którym w tej sprawie istotnie o dobro pracowników idzie.

Robotnicy! Jeżeli rząd marszałka Piłsudskiego w dobie szalejącego kryzysu zdecydował się wnieść do ciał ustawodawczych projekt ustawy o ubezpieczeniu na starość, to zapełniając tę najboleśniejszą lukę w ustawodawstwie socjalnem, wykazał, że **los robotnika jest mu bliski,** a jego zabezpieczenie **uważa za doniosłą sprawę państwową!** I tak winniście krok rządu oceniać, a nie dawać ucha łajdackim podszeptom i demagogicznym podżeganiom, bo **to wszystko na kłamstwie oparte!**

Ustawa dopiero się tworzy! Baczcie pilnie — i to jest Wasze **prawo** a nawet i **obowiązek,** aby paragrafy tej ustawy szły po Waszej myśli i interesów swoich przy tej pracy pilnujcie!

Ale strajk demonstracyjny wszak ani jednej litery w ustawie nie zmieni, a **państwo** naraża na wstrząs niepotrzebny, pozbawia je produkcji jednego dnia, a wielu z **Was** zuboży o jednodniowy zarobek!

Pracownicy! Zastanówcie się, czy dla pustej demonstracji, dla ratowania zbankrutowanej demagogji P. P. S. C. K. W. porzucicie w dn. 16 marca pracę, o którą dziś tak trudno?

Bo nie o Wasze dobro tu chodzi, nie o żadną poprawkę w ustawie, ale **o cele partyjne,** o polityczną rozgrywkę z rządem, do której chcą Was zaciągnąć!

Tego uczynić Wam nie wolno w **imię interesu państwa** jak i w imię dobrze zrozumianego **interesu własnego!**

Wierzymy w zdrowy rozum robotnika polskiego, wierzymy, że pracownik państwowy i komunalny wysoko dzierżą swój sztandar obowiązku wobec państwa, wzywamy przeto cały świat pracy do **przeciwstawienia się niepoczytalnem zamierzeniom strajkowym,** a wszelkie próby zamętu w dn. 16 marca spotkają się z naszej strony z **zorganizowanym i zdecydowanym odporem!**

Precz z wichrzycielstwem i demagogją!

Precz ze strajkiem generalnym w dn. 16 marca!

Niech żyje **Państwo Polskie!**

RADA POWIATOWA B. B. W. R.

Sosnowiec, 13 marca 1932 r.

Zebranie byłych peowiaków w Dąbrowie.

W lokalu własnym odbyło się ogólne zebranie członków związku POW. w Dąbrowie.

W zebraniu oprócz licznych członków tej placówki, wzięli również udział prezes okręgu H. Grodzicki i przedstawiciele zarządu koła powiatowego P. O. W. w osobach prezesa **H. Dławichowskiego, J. Placka i Baromskiego.**

Zagaił i przewodniczył zebraniu komendant POW. p. **T. Skibiński.**

Sprawozdanie zarządu placówki składał **T. Skibiński,** kasowe p. **Wegner** i sekretarjatu p. **Piotrowski.**

Po zreferowaniu sprawozdań przez zarząd, załatwiono szereg spraw dotyczących działalności wewnętrznej POW.

Na zakończenie zebrania, członek zarządu powiatowego, p. **J. Placek,** wygłosił referat o roli i działalności peowiaków na bieg życia państwowo - społecznego.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 14 Poniedz.	Dziś: Matyldy Jutro: Longina Wschód słońca: 6.1 Zachód słońca: 5.47

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 14 marca.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.15. Komun. gospodarczy. 13.35. Płyty. 14.45. Muzyka lekka. 15.15. Przegląd komunikacyjny. 15.25. Odczyt. 15.45. Giełda pien 15.50. Odczyt. 16.10. Płyty. 16.20. Francuski. 16.40. Kącik młodych wykonawców. 17.10. Czartoryski i Mikołaj I—pojedynek historyczny". 17.35. Muzyka lekka. 18.50. Rozmaitości. 19.15. „Bież. wiad. rolnicze". 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Feljeton muz. ze Lwowa. 20.15. „Księżniczka cyrkówka", operetka. 22.15. Feljeton. 22.30. Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.35. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny. 22.40. Muzyka tan. z „Cafe Adria"

WARSZAWA.

Wtorek, 15 marca.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codzienny przegląd prasy. 11.58. Sygnał czasu z warsz. obs. astr. 1205. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.10. Kom. meteor. 13.10. Komunikat gospodarczy. 13.35. Arje z płyt. 14.45. Płyty gramof. 15.15. Chwilka lotnicza. 15.25. Odczyt dla maturzystów. 15.45. Giełda pieniężna. 15.50 Program dla dzieci. 16.15. Płyty gramof. 16.20. Odczyt dla maturzystów. 16.40. Muzyka lekka. 17.10. Popołudniowy koncert symfoniczny. 17.35. Odczyt z Krakowa. 18.50. Rozmaitości 19.15. Listowne nauczanie rolnictwa. 19.25. Program na dzień nast. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty gramof. 19.45. Pras. dziennik radjowy. 20.00. Feljeton ze Lwowa. 20.15. Audycja węgierska. 21.55. Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10. Recital fortep. 22.40. Dodatek do pras. dz. radj. 22.45. Kom. meteor. i kom. policyjny. 22.50. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Poniedziałek, 14 marca.

11.45. Codzienny przegląd prasy. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Komunikaty z Warszawy. 14.55. Kom. pol. zw. zrzesz. gosp. woj. śl. 15.05. Intermezzo muzyczne. 15.15 Transmisje z Warszawy. 16.20. Francuski z Warszawy. 16.40. Pogadanka p. t. „Ogrodnik śląski". 17.10. Transmisje z Warszawy. 18.50. Rozmaitości. 19.05. Odcinek powieściowy. 19.20 „Dusza pokolenia po powstaniu styczniowem". 19.40. Komunikat strażactwa śl. 19.45. Tr. z Warszawy i Lwowa. 20.15. Transmisje z Warszawy. 22.40. Program na dz. następny. 22.45. Muzyka taneczna z Warszawy.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek, 15 bm. — po cenach popularnych ostatni przebój naszego repertuaru, sensacyjna sztuka w 3 akt. E. Rice'a p. t. **„Ulica".** Początek o godz. 8.30 wiecz., koniec widowiska o godz. 11.

W środę, 16 bm., — po cenach popularnych, rekordowa sztuka w 3 aktach K. Leczyckiego **„Sztuba",** która na ostatnich widowiskach grana była przy wypełnionej widowni.

W czwartek, 17 bm.. — po cenach popularnych **„Ulica".**

Lekcja śpiewu chóru tow. artystycznego w Będzinie. Zarząd towarzystwa artystycznego w Będzinie zawiadamia, że lekcja chóralna dla sopranów odbędzie się dziś, o godz. 7 wieczorem punktualnie, a dla altów we wtorek o tej samej godzinie.

Lekcja śpiewu chóru męskiego dziś o godz. 8 wieczorem.

Z Kielc.

KRADZIEŻ 11.000 ZŁ. W SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W KIELCACH

Z Kielc donoszą o nadużyciach jakie popełniono w spółdzielni spożywców nr. 1 przy ul. Mickiewicza w Kielcach. Mianowicie sklepowa spółdzielni Leokadja Saganówna, dopuszczała się systematycznych kradzieży pieniężnych i zapomocą fałszowania rachunków, kwitów i t. p. wskutek czego naraziła spółdzielnię na stratę 11.000 zł.

W następstwie ujawnienia nadużyć Saganównej, aresztowano również jej szwagra Kazimierza Jakubowskiego, jako podejrzanego o współudział w sprzeniewierzeniu.

Uroczyste otwarcie stałego teatru. Wczoraj nastąpiło w Kielcach uroczyste otwarcie stałego teatru wojewódzkiego. Na inaugurację sezonu odegrane zosały „Grube ryby“ Bałuckiego z udziałem Mieczysława Frenkla, w reżyserji Kazmierza Justjana. Teatr wojewódzki, który rozpoczął swą kulturalną działalność, podzielił swą pracę na dwa miasta: mianowicie Kielce i Radom, grając tu i tam po dwa razy w tygodniu.

Społeczeństwo miejscowe wita z serdecznym aplauzem stałą placówkę teatralną, której brak dotkliwie dawał się odczuwać i która stanie się niewątpliwie wybitnem ogniskiem kultury w życiu tutejszej prowincji.

Zgon alkoholika. W jednym z domów przy ul. Piotrkowskiej w Kielcach zmarł nagle wskutek nadmiernego spożycia alkoholu, niejaki Jan Gołębiowski z Chmielnika.

Aresztowanie fałszerza. Organa policji państw. aresztowały w Kielcach niejakiego Stefana Wicika, mieszkańca Zwolenia, poszukiwanego od dawna przez sąd okręg. w Radomiu, w związku z fałszowaniem dokumentów.

—o—

Z Zagłębia.

Organizacyjne zebranie, pow. komitetu obchodu imienin marsz. J. Piłsudskiego. Dnia 15 tj. we wtorek o godz. 6.30 wiecz., w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie odbędzie się organizacyjne zebranie, celem utworzenia powiatowego komitetu obchodu imienin marsz. J. Piłsudskiego.

Po sprzeczce z narzeczonym... W. Małyniec, zam. przy ul. Zaułek 18 w Będzinie, po sprzeczce z narzeczonym, wyszła na korytarz klatki schodowej i usiłowała otruć się esencją octową. Desperatce zdołano jednak truciznę w porę z rąk wyrwać, tak, że skończyło się tylko na dotkliwem poparzeniu jamy ustnej.

Małyniec, w stanie niezagrażającym jej życiu pozostawiono na kuracji w domu.

(s) Z targowicy w Sosnowcu. W ub. tygodniu na targowicy w Sosnowcu spędzono 1.240 szt. trzody chlewnej, 167 szt. bydła i 30 szt. cieląt. Płacono za klg. żywej wagi trzody chlewnej od zł. 0.90 do zł. 1.15. Tendencja ożywiona.

Wykład. Oddział śląski związku techników R. P. urządza dnia 16 marca br. o godz. 19-ej w gmachu śląsk. techn. zakładów naukowych przy ul. Krasińskiego na sali nr. 161 wykład pt. „Dimabeton — lekki beton przyszłości“, ilustrowany przeźroczami i pokazem wykonania. Wstęp na wykład wolny, goście mile widziani.

Dwadzieścia pięć dni strajku górników w Zagłębiu.

Wczoraj, w niedzielę, w dwudziestym piątym dniu strajku górników Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego panował niczem niezamącony spokój. Żadnych awantur, ani też usiłowań zorganizowania masówki ze strony elementów wywrotowych nie było.

Na kopalniach normalnie pracowali robotnicy, zatrudnieni przy obserwacji.

Wśród robotników, którzy coraz częściej wypowiadają się za przerwaniem strajku i powróceniem do pracy, panuje zupełna równowaga. Gorączkowość i podniecenie, cechy charakterystyczne początkowych dni strajku, zniknęły, zdaje się, bezpowrotnie.

Na kopalni Jowisz, która od 3 dni pracuje pełną parą, robotnicy oświadczyli, że cały tydzień pracować będą bez przerwy, dzięki czemu częściowo choć pokryją sobie poniesione podczas strajku straty.

Na kopalniach Grodziec i Saturn również robotnicy zdradzają coraz wyraźniejszą chęć porzucenia strajku i przystąpienia do pracy.

NIEUDANY WIEC CH. D. W DĄBROWIE.

Związki zawodowe, pozostające pod wpływami chrześcijańskiej demokracji, zwołały wczoraj w Dąbrowie wiec w sali kina „Kometa“.

Na wiec ten miał przybyć z Warszawy **poseł Tempka**, który, niestety, do Dąbrowy nie przyjechał, ale przysłał swego zastępcę w osobie **posła Kempki.**

Zebrało się około 800 osób, z których **bardzo znikomy procent stanowili zwolennicy Ch. D., olbrzymią prawie zupełną większość stanowili przedstawiciele PPS. CKW. i komuniści.**

Zabrał głos **poseł Kempka**, któremu audytorjum ustawicznie przeszkadzało, czyniąc uwagi i krytykując wygłaszane przez niego poglądy. Poseł Kempka przedewszystkiem w ostrych słowach zaatakował rząd, któremu przypisywał winę wszystkich niepowodzeń, jakie spadły na Polskę.

Wobec tak agresywnego wystąpienia, będący na posiedzeniu przedstawiciel **władzy, zmuszony był** wiec rozwiązać.

Kiedy wiec został już rozwiązany, kilka osób poczęło śpiewać „Boże coś Polskę“. W tej chwili pepesowcy zaczęli śpiewać „Czerwony sztandar“, powodując niesłychaną kakofonję, gdyż jedni drugich starali się przekrzyczeć.

LEGJON OBRONY PAŃSTWA.

Z inicjatywy BBWR. odbyło się wczoraj w Dąbrowie zebranie delegatów kół BBWR., na którem, w sposób kategoryczny potępiono myśl proklamowanego przez PPS. CKW. na dzień 16 bm. strajku generalnego, a jednocześnie postanowiono utworzyć legjon obrony państwa.

Legjon ten, jako organizacja społecznej samoobrony, będzie miał za cel przeciwstawienie się akcji generalnej strajku i wystąpieniom antypaństwowym, jakie mogłyby wyniknąć w związku ze strajkiem.

W skład legjonu obrony państwa wejdą przedstawiciele organizacyj pokrewnych BBWR. i organizacyj b. wojskowych i t. p.

(s) Podrzutek. W korytarzu domu przy ul. Dalekiej 15 znaleziono podrzucone dziecko płci męskiej, liczące około 2 miesięcy. Dziecko umieszczono w sierocińcu miejskim.

Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni publicznej w Dąbrowie. W lektorjum miejskiej czytelni publicznej o godz. 7 m. 30 wiecz. odbędą się następujące pogadanki: Dziś — prof. Józef Lasota „Kilka uwag o życiu Stanów Zjednoczonych“, dnia 15 bm. — p. Juljan Torbus „Czy świat się rozbroi?“, dnia 16 bm. — p. Halina Ferchowa „Dzieje ziemi“ część III-cia, dnia 17 bm. — dr. Salomon Weinzieher „Ogólne pojęcie o psychoanalizie“, dnia 18 bm. — prof. Antoni Pilarz „Ogniwa galwaniczne“, dnia 19 bm. — prof. Stefan Piotrowski „Harcerze krakowscy“ i dnia 20 bm. o godz. 11-ej rano prof. dr. Izaak Steinberg „Nasza konstytucja“ część II-ga.

Po rozpoczęciu pogadanki drzwi od sali będą zamknięte. Wejście bezpłatne.

Z komitetu obwodowego do spraw bezrobocia w Myszkowie. Komitet zawiadamia bezrobotnych, posiadających kartki żywnościowe, na które jeszcze nie odebrano produktów, a mianowicie: ziemniaki, ryż, cukier, węgiel i mąka, powinni z temi kartkami zgłosić się do urzędu gminnego w Myszkowie w dn. od 14 do 17 marca br. włącznie w celu zarejestrowania tych kart.

Zaznacza się, że niezgłoszenie takich kart w gminie w podanym wyżej terminie pociągnie za sobą ich unieważnienie.

Obchód imienin marsz. Piłsudskiego w Mrzygłodzie. Z inicjatywy urzędu gminnego w Mrzygłodzie został utworzony komitet obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Do komitetu zostali zaproszeni wszyscy przedstawiciele miejscowych organizacyj i instytucyj, a skład zarządu stanowią pp.: przewodniczący Teodor Marszałek, wójt gminy Mrzygłód, wiceprzewodniczący — Wincenty Sapoczyński, skarbnik — Irena Witkowska i sekretarz — Franciszek Liduk.

Komitet ustalił następujący program uroczystości: 19 marca wieczorem capstrzyk, 20 marca hejnał z wieży kościelnej, godz. 10 zbiórka organizacyj, instytucyj społecznych i obywateli na rynku, poczem wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód uda się do remizy strażackiej, gdzie zostanie wygłoszone okolicznościowe przemówienie i rozwiązanie pochodu. W dniu 20 marca komitet będzie witał przy dźwiękach orkiestry drużyny strzelecką i przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w marszu Zawiercie — Myszków.

Tajemnice fabryki kapusty.

Obok fabrykacji kapusty przemyt towarów z Niemiec do Polski.

Wywiadowcy policji w Warszawie przytrzymali w „Hotelu Europejskim“ dwuch osobników, którzy w walizkach posiadali kilkadziesiąt kilogramów sacharyny.

Wdrożone śledztwo okazało, że przemytnicy posiadają filję w Rzeszowie, a przemyt pochodzi z Łagiewnik Śl. od braci Bloków, posiadających fabrykę kapusty.

Przeprowadzona w Łagiewnikach rewizja u Bloków, dała wynik nadspodziewany, gdyż znaleziono w zabudowaniach fabryki kapusty olbrzymie zapasy towarów, przemyconych z Niemiec.

Wartość skonfiskowanych rzeczy wynosi około 30.000 zł. Skonfiskowano również samochód osobowy do przemycania towarów, który miał podwójne dna. Br. Bloków Roberta, Józefa i Franciszka z Łagiewnik odstawiono do więzienia śledczego w Król. Hucie.

Mąż za miljony

(POWIEŚĆ)

106.

— Mogę więc prosić notarjusza o sporządzenie aktu na tych podstawach?

— A naturalnie!

— Doskonale. A teraz mam jeszcze uczynić panu jedno pytanie.

— Jakie?

— Ile przyrzekłeś pan zapłacić honorarjum pani Chalamet?

— Ależ... wyjąkał Juljusz.

— Niech pan będzie szczerym... wiem jak tego rodzaju interesa prowadzą się.

— Przyrzekłem jej pięć od sta od sumy posagowej.

— Sto pięćdziesiąt tysięcy franków! Do licha, dobry będzie miała zarobek! Co prawda, taka gratka zdarza się nie często... Otóż, ja zapłacę tę sumę, gdyż chciałbym byś pan otrzymał trzy miljony w całości.

— Szlachetność pańska mię wzrusza — odrzekł Juljusz udanym głosem drżącym, ściskając rękę swego przyszłego teścia.

— Chciałbym wszystko wyrównać na pańskiej drodze... przecież to rzecz naturalna... Jeszcze jedna kwestja...

— Co mianowicie?

— Czy myślałeś pan o czasie powrotu z zagranicy?

— Nie myślałem jeszcze o tem.

— A trzeba pomyśleć. Powinieneś pan mieć w Paryżu rezydencję odpowiednią swemu stanowisku. Wiem, że czasowo, mógłbyś pan zamieszkać nawet tutaj, razem z nami, zanim byś wynalazł dom, kupił go i umeblował; ale sądzę, że lepiej będzie, gdy powróciwszy z zagranicy, osiądziecie u siebie. Jakie pańskie zdanie?

— Zgadzam się z panem zupełnie.

— Więc w takim razie zajmij się pan bezzwłocznie wyszukaniem domu. Urządzić go będzie można i podczas pańskiej nieobecności, byle tapicerowie mieli instrukcje. A jeżeli znajdziesz pan rządcę, człowieka zaufanego, inteligentnego i energicznego, który mieć będzie nadzór nad robotami, to do waszego powrotu wszystko może być ukończone.

— Rada pańska jest bardzo dobrą, zastosuję się do niej.

— Otworzę panu kredyt u mego bankiera na pięćset tysięcy franków na koszta kupna domu i instalacji. Oto książeczka czekowa — i wręczył ją hrabiemu.

— Jak ja panu wywdzięczę się za tyle dobroci i tyle uprzedzającej troskliwości!

— Będę aż nadto wynagrodzonym, jeśli uczynisz pan Henrykę szczęśliwą.

— Ach, panie, gdybym nie miał niewzruszonej nadziei uczynienia jej szczęśliwą, czyż przyjąłbym te wszystkie dobrodziejstwa? Przysięgam, że usprawiedliwię okazane mi przez pana zaufanie!

—Nie wątpię o tem... Po śniadaniu pojedziemy razem do Paryża, gdzie przedstawię pana mojemu bankierowi i podczas gdy ja z notarjuszem zajęty będę kwestją intercyzy, pan tymczasem załatwisz się ze swemi interesami, t. j. dowiesz się w ajencjach o domach do sprzedania.

Wszedł lokaj i oświadczył, że podano śniadanie.

P. Dauray i hr. de Lucenay udali się do sali stołowej, gdzie oczekiwała na nich pani Dauray z Henryką.

LVIII.

Zaraz po śniadaniu p. Dauray i przyszły zięć jego odjechali do Paryża.

W drodze hrabia myślał:

— Wszystko idzie tak dobrze i gładko, iż zaczynam się lękać, by nie zahaczyło się w ostatniej chwili. Jakiż to nieoceniony, prawie nieprawdopodobny teść z tego poczciwca Dauraya! Jak on pamięta o wszystkich moich potrzebach, jak hojnie je zaspakaja! Okazuje się, iż dobrze się stało, żem się zrujnował, bo gdybym pozostał przy dwuch milj. odziedziczonych po ojcu, nie spadłby mi z nieba dzisiaj tak kolosalny majątek. Chwilami zdaje mi się, że marzę, ale na szczęście, przebudzenie nie nastąpi.

W Paryżu stosownie do ułożonego planu, p. Dauray przedstawił hrabiego swemu bankierowi, poczem pojechał do notarjusza, Juljusz zaś udał się do jednej z ajencji, zajmujących się sprzedażą domów.

— Jeżeli pan chce zapłacić gotówką — rzekł dyrektor zakładu — to mam przy ulicy Cyrkowej pałacyk, który może pan nabyć za bezcen. Właściciel jego jest zrujnowany i lada dzień będzie wywłaszczony przez wierzycieli. Choć powinienem dodać, że dom ten potrzebuje dość wielkiej reperacji...

— To nic nie szkodzi... — rzekł de Lucenay.

Obejrzał dom, stamtąd udał się wprost do notarjusza, wypłacił zadatku sto tysięcy franków czekami, wystawionemi na bankiera p. Dauraya i umówił się o przygotowanie aktu na dzień następny.

Wychodząc od notarjusza i zacierając ręce z zadowolenia, Juljusz myślał:

d. c. n.

Rewolwer i nóż środkami teroru.

NOWA BANDA TERORYSTÓW AUTOBUSOWYCH.

Równocześnie ze zlikwidowaniem band w Warszawie, grasujących na Woli — o czem podawaliśmy — warszawski urząd śledczy, po zebraniu odpowiedniego materjału dowodowego, wytropił nową szajkę terorystów autobusowych, operujących na stacjach: na pl. Broni i w Mokotowie.

Rewolwer i nóż były środkami teroru, stosowanego przez członków nowowykrytej kompanji, wymuszającej pieniądze od właścicieli i kierowców autobusów podmiejskich, mających swe stałe postoje.

Haracz ściągano również od kupców, przewożących towary z Warszawy do pobliskich miast i miasteczek.

Oporni narażani byli na pobicie i zrabowanie bagażu. Na tem tle dochodziło nieraz do głośnych skandali.

Teroryści wyznaczali sobie stałe „taksy“. Właściciele wozów opłacali się opryszkom, co zostało stwierdzone na śledztwie.

Nocy ubiegłej zaaresztowano 9 drabów, należących do bandy groźnych wymusicieli.

Przy zaaresztowanych, przy osobistej rewizji i w mieszkaniach ich znaleziono mnóstwo rewolwerów, noże, brzytwy, bykowce itp.

ZE SPORTU.

Związek strzelecki w pow. zawierckim w dniu imienin marsz. Piłsudskiego.

Pow. zarząd związku strzeleckiego w Zawierciu odbył kilka posiedzeń, na których, w porozumieniu z pow. komendą zw. strzeleckiego opracował program uroczystości obchodu imienin marszałka **Józefa Piłsudskiego.**

Program przewiduje między innemi marsz gwiaździsty drużyn strzeleckich pow. zawierckiego na przestrzeni 17 km.

Metę dla tego marszu mającego się odbyć w dniu 20 marca br. ustalono w Myszkowie. W marszu tym obok drużyn strzeleckich mają wziąć udział, po uprzednim zgłoszeniu w pow. komendzie związku strzeleckiego w Zawierciu organizacje półwojskowe, strażackie harcerskie i inne.

Ogólne kierownictwo marszu gwiaździstego spoczywa będzie w ręku pow. kom. zw. strzeleckiego, **por. Kruk-Rutkowskiego.**

W skład komisji sędziowskiej weszli **por. Kruk-Rutkowski** w charakterze przewodniczącego, pp. **Józef Babiarz, Kuc i Slociński** w charakterze członków komisji.

Do komisji lekarskiej, której zadaniem będzie badanie zawodników i opieka nad drużynami w czasie marszu i na mecie, ofiarowali współudział pp. lekarz powiatowy **dr. Jagliński, dr. Melcer** z Myszkowa, **dr. Michnowski, dr. Ostern** z Zawiercia i **dr. Pajchel** z Żarek.

Po przybyciu na metę do Myszkowa odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie przemówienie, defilada drużyn, obiad żołnierski i rozdanie nagród.

Jako nagrody zostały wyznaczone 3 przechodnie z 1931 roku i stałe, a to: **3 karabinki, 5 nagród indywidualnych i odpowiednia ilość dyplomów.** Program uroczystości przewiduje jeszcze zawody strzeleckie w Zawierciu, które odbędą się 19 marca o godzinie 14.30 na strzelnicy pow. komendy związku strzeleckiego przy ul. Pomorskiej 22.

Jako nagrodę przechodnią za strzelanie wyznaczono puhar i dyplomy, jako nagrody stałe. Wobec tak zakreślonego programu uroczystości, wre od kilku tygodni usilna praca również i w oddziałach związku strzeleckiego w powiecie, nad wyćwiczeniem drużyn strzeleckich, mających wziąć udział czy to w marszu gwiaździstym, czy w zawodach strzeleckich.

Nr. E 672/30.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej I-go rewiru Maciej-Czesław Kyrcz, mający swą kancelarję w Dąbrowie Górniczej, przy ul. Narutowicza Nr. 34, na zasadzie przepisów art. 1146 i 1147 u. p. c. obwieszcza, że w dniu 16 czerwca b. r., o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zaspokojenie pretensji Kazimierza Rajchmana, Karoliny von Hadeln i Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu i innych, zostanie sprzedana nieruchomość, położona we wsi Strzemieszyce Wielkie, gm. Olkusko - Siewierskiej, pow. będzińskiego, woj. kieleckiego.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym, przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, ozn. Nr. Repertorjum Hipotecznego 72 i składa się z 2/3 połowy czyli 1/3 części osady włościjanskiej zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 43, która to w 1/3 części zawiera przestrzeni 7 morgów 111. ½ pręt. kw. czyli 40059,3 mtr. kw., składa się z 2 działków: a) działka gruntu o powierzchni 32687,9 mtr. kw. (pole orne i zabudowania), b) 2 działków gruntu, przeciętych torem kolejowym, składających się z działka łąki za koleją o powierzchni 4233,3 mtr. kw. i c) działka łąki przed koleją, przy drodze, prowadzącej do wsi Grabocin o powierzchni 3138,1 mtr. kw. Na nieruchomości tej znajduje się Huta Szklana „Strzemieszyce“ i następujące budynki: 1) dom drewniany parterowy o 2 kominach, kryty papą, obity zewnątrz deskami o 6 ubikacjach. 2) porternia z desek, kryta papą. 3) dom mieszkalny murowany z cegły, kryty dachem cementowym. 4) komórka z desek na węgiel. 5) 2 komórki w jednym budynku. 6) stodoła z kamienia, 7) budynek ceglano - kamienny pod kuźnię, 8) komórka ceglana o 1 ubikacji, 9) ustępy z desek o 2 ubikacjach, 10) garaż z desek sosnowych, 11) oficyna (sortownia) o trzech ścianach ceglanych i 1 z desek, 12) budynek z cegły ze zrujnowaną starą wanną (poprzednia stara huta), 13) szopa z desek (pakownia) z przybudowaną wiązarnią ceglaną, 14) 22 szafki z desek na narzędzia, 15) studnia z pompą żelazną ręczną, 16) 3 gazowniki do starej huty, 17) 1 komin żelazny okrągły, 18) 2 bębny żelazne, 19) materjalnia z desek, 20) 2 piece do wypalania piasku, 21) ceglane ogrodzenie na piach, 22) kranc rozdzielczy, żelazny, 23) ustęp z desek, 24) budynek murowany z kamienia bez sufitu z suterynami, z 2 piecami ceglanemi, 25) szopa z desek o 2 ścianach murowanych, 26) nowy budynek murowany z cegły i kamienia, kryty papą, gdzie mieści się nowa wanna z piecami obecnie uruchomiona, z całkowitem urządzeniem, 27) duży komin do nowej huty ceglany z piecem i kanałem, 28) ciągownia nowa z cegły oraz 29) następujący inwentarz stanowiący nieruchomość z przeznaczenia: a) **w sortowni:** 1) stołów 6. 2) 8 trag, 3) 1 waga wahadłowa, 4) jedna waga z przesuwalnym odważnikiem, 5) 52 buchty drewniane na segregowanie butelek; b) **w kleparni:** 1) 46 desek na stoły, 2) 5 form do kamieni, 3) 5 form na płyty, 4) 8 form na cegłę, 5) szlifierka nożna, 6) szlifierka na popęd pasowy; c) inny inwentarz: 1) 1 brona, 2) 1 pług, 3) sikawka pożarna z wężami, 4) beczka na kołach, 5) drabiny, 6) 2 taczki, 7) 2 drabiny na wozy, 8) 1 płachta nieprzemakalna i 9) dwieście jedna sztuka różnego rodzaju form do wyrobów szklanych.

Cała nieruchomość stanowi własność Władysława Suryna na mocy prawomocnego wyroku Sądu Pokoju w Dąbrowie Górniczej, wyrażonego w tytule wykonawczym z dnia 22 lutego 1927 r. Nr. 2061/26 i sprzedana będzie w całości.

Obciążenia są następujące:

w Dziale Trzecim

1) pod Nr. 1-szym niemożnością obciążenia żadnemi służebnościami, oddawania w dzierżawę, zastaw lub administrację poręczającą dłużej jak na rok czasu i niemożnością zbywania dochodów i t. p. pod skutkami niemożności ujawnienia umów wbrew temu sporządzonych w wydziale hipotecznym ostrzeżeniem, że maszyny i narzędzia stanowiące część składową huty szklanej nie mogą być usuwane z obrębu tej i przenoszone na inne miejsce i t. p. do czasu uregulowania należności tamże wyszczególnionych na rzecz Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. oddział w Sosnowcu. Takiemiż obciążeniami obciążono nieruchomość pod Nr. 2 na rzecz Karoliny ze Stępkowskich baronowej von Hadeln, pod Nr. 3-m na rzecz firmy Dom Handlowy Daniel Kraushar Sp. Akc.“ pod Nr. 4-m na rzecz wymienionej Karoliny von Hadeln, pod Nr. 5-m na rzecz firmy Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe sp. z ogr. odp. w Poznaniu. 2) pod Nr. 6-m dzierżawą całej opisanej nieruchomości na rzecz Towarzystwa Eksploatacji Przemysłu Szklanego Sp. z ogr. odp., na przeciąg 2 lat, poczynając od 1 marca 1930 do 1 marca 1932 roku. 3) pod Nr. 7-m ostrzeżeniem, że o ile właściciel nie ureguluje długu na rzecz firmy „Silmontana“ egzekucja będzie skierowana do nieruchomości.

W Dziale Czwartym

zabezpieczone są następujące sumy:

1) pod Nr. 1 — na rzecz Banku Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddział w Sosnowcu 70.000 zł. 2) pod Nr. 2 — na rzecz Karoliny ze Stępkowskich baronowej von Hadeln 5631 dol. 3) pod Nr. 3 — na rzecz Firmy „Dom Handlowy Daniel Krauscher Sp. Akc w Warszawie 30.000 zł. 4) pod Nr. 4 na rzecz Karoliny von Hadeln 6.750 dol. 5) pod Nr. 5 — na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 18.440 zł. 56 gr. 6) pod Nr. 6 — na rzecz Kazimierza Rajchmana w Kazimierzu 19.341 zł. 49 gr. 7) pod Nr. 7 — na rzecz firmy Zachodnio - Polskie Zjednoczenie Spirytusowe sp. z ogr. odp. w Poznaniu 50.000 zł. 8) pod Nr. 8 — na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 40.219 zł. 9) pod Nr. 9 — na rzecz Skarbu Państwa (Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Będzinie) 45.862 zł. 79 gr. 10) pod Nr. 10 — 11 na rzecz firmy „Silmontana“ Katowickie Towarzystwo Węglowe Sp. z ogr. odp. w Katowicach 18.500 zł. 11) pod Nr. 12 — na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 27.195 zł. 40 gr. Wszystkie z proc. proc. i kosztami oraz ma zaległe podatki na rzecz Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Będzinie Zł. 54.144 i na rzecz Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego 1512 zł. 21 gr.

Opisana nieruchomość znajduje się w posiadaniu i używaniu Towarzystwa Eksploatacji Przemysłu Szklanego „Teps“ sp. z ogr. odp. na prawach dzierżawy, na warunkach omówionych w Dziale Trzecim Księgi Hipotecznej pod Nr. 6 od 1 marca 1930 r. do 1 marca 1932 roku, na warunkach tamże omówionych.

Cała wymieniona wyżej nieruchomość oszacowana została na 150.000 zł. (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) jednakże sprzedaż rozpocznie się od sumy 120.000 zł. stosownie do zastrzeżenia w Dziale Trzecim pod Nr. 2.

Reflektanci, życzący wziąć udział w licytacji winni złożyć do rąk prowadzącego sprzedaż Komornika vadjum w wysokości 10 proc. od ceny szacunkowej, względnie wpłacić do Kasy Skarbowej i kwit okazać.

Akta, zawierające opis, wykaz hipoteczny i inne dokumenty przeglądać można w kancelarji Komornika do dnia 2 czerwca r. b., a po tym terminie w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik Sądu MACIEJ CZESŁAW KYRCZ.

Wydawca: **Helena Monsiorska.** Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-34. Redaktor odp.: **Józef Oskólski.**